

POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Błaszczyk

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **A. F.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. i innych,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 26 maja 2020r.,

zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2020 r.,
sygn. akt V KO 3/20

o odmowie przyjęcia wniosku skazanego o wznowienia postępowania
zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 7 sierpnia 1997 r., sygn. akt II AKa (...),

wobec jego oczywistej bezzasadności,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 545 § 3 k.p.k.

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

A. F. złożył osobisty wniosek o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 7 sierpnia 1997 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymującym w mocy wyrok Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 4 lutego 1997 r., sygn. akt III K (...), którym został skazany za czyny z art. 148 § 1 k.k. z 1969 r. i innych oraz z art. 286 k.k. z 1969 r., za które wymierzono mu karę łączną 25 lat pozbawienia wolności.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 5 marca 2020 r., sygn. akt V KO 3/20 odmówił, na podstawie art. 545 § 3 k.p.k., przyjęcia wniosku A. F. o wznowienie postępowania wobec jego oczywistej bezzasadności.

Zażalenie na to postanowienie wniósł skazany. Z treści tego środka odwoławczego wynika, że nie zgadza się on z treścią tego postanowienia i jego zdaniem postępowanie w sprawie było prowadzone nieprawidłowo, a on był przez prowadzącego przesłuchanie w dniu 17 lipca 1995 r. zastraszany groźbą pozbawienia życia i wywierano na niego presję, aby przyznał się do dokonania zabójstwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie wniesione przez skazanego A. F. nie jest zasadne.

Na wstępie należy zauważyć, że zgodnie z treścią art. 545 § 3 k.p.k., obowiązującego od dnia 1 lipca 2015 r., a wprowadzonego ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r., poz. 1247), osobisty wniosek strony o wznowienie postępowania podlega, w sposób formalny, wstępnej kontroli w zakresie jego treści. W wypadku stwierdzenia, że treść wniosku świadczy o jego oczywistej bezzasadności, którą należy rozumieć jako nie dającą żadnych racjonalnych podstaw do merytorycznego badania warunków wznowienia, odmawia się jego przyjęcia z pominięciem procedury uzupełnienia jego braków formalnych. Taki stan rzeczy bezspornie wystąpił w przedmiotowej sprawie.

W zaskarżonym postanowieniu Sąd Najwyższy poddał bardzo szczegółowej analizie wszystkie okoliczności wskazane we wniosku skazanego o wznowienie postępowania i prawidłowo uznał, że żaden ze wskazanych powodów nie mieści się w katalogu przesłanek wznowieniowych, o których mowa w art. 540-542 k.p.k., a więc jest oczywiście bezzasadny, co uprawniało do odmowy jego przyjęcia w oparciu o przepis art. 545 § 3 k.p.k.

Stwierdzenia tego skazany we wniesionym zażaleniu skutecznie nie podważył, odwołując się do tych samych okoliczności, które były rozważane przez Sąd Najwyższy, natomiast nie wskazał na żadne argumenty, które mogłyby podważyć stanowisko wyrażone w tym zaskarżonym postanowieniu.

Na zakończenie należy jedynie zauważyć, że wyjaśnienia A. F. z dnia 17 lipca 1995 r., które jak podaje skazany były na nim wymuszone, nie były jedynym dowodem w sprawie. Skazany całkowicie pomija w swoich pismach to, że już w dniu 13 lipca 1995 r., a więc kilka dni wcześniej, będąc przesłuchiwany przez prokuratora, przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, szczegółowo opisując przebieg zdarzenia. Te wyjaśnienia, będące podstawą ustaleń faktycznych zostały potwierdzone zeznaniami szeregu świadków, którzy rozpoznali skazanego jako pasażera taksówki kierowanej przez pokrzywdzonego, jak również opiniami biegłych z zakresu eksploatacji pojazdów i medycyny sądowej. Sąd I instancji zasadnie wówczas wskazał, że trudno przypuszczać, aby A. F. nie znając treści tych opinii i nie będąc sprawcą zabójstwa taksówkarza opisał w tak dokładny sposób i całkowicie zgodny z opiniami, wzajemne usytuowanie w pojeździe uczestników zdarzenia oraz miejsce i sposób oddania strzałów z pistoletu do pokrzywdzonego.

Z tych względów, Sąd Najwyższy uznał zaskarżone postanowienie za w pełni zasadne i utrzymał je w mocy.